

# Swędrowski, Jerzy

---

"Kardynał Bernard Maciejowski jako biskup krakowski", Jan Obłąk, Olsztyn 2008 : [recenzja]

---

Warszawskie Studia Pastoralne 12, 150-153

---

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**JAN OBLĄK, *Kardynał Bernard Maciejowski jako biskup krakowski*, Olsztyn 2008, 94 s.**

Ponad tysiącletnia historia Kościoła katolickiego w Polsce znaczone jest osobami, które w konkretnej epoce i określonych uwarunkowaniach tak w zakresie duchowym, materialnym podejmowały odpowiedzialność za powierzonych sobie wiernych oraz wyzwania dotyczące tak teraźniejszości jak i przyszłości. Uwarunkowania konkretnego czasu zawsze wymagają pokory wobec poprzedników, roztropności w konkretnych sytuacjach i dalekosiędnego spojrzenia w przyszłość. Pasterze Kościoła w Polsce począwszy od brata św. Wojciecha – Radzyna Gaudentego stawali wobec wyzwań czasu, w którym należało jak najpełniej zrealizować orędzie głoszenia Dobrej Nowiny kształtowania postaw chrześcijańskich. Każda epoka każe patrzeć w nowy sposób na potrzeby wiernych, które należy odczytywać w perspektywie zbawienia ofiarowanego w Jezusie Chrystusie.

Arcybiskupi gnieźnieńscy i prymasi Polski realizując misyjny nakaz Chrystusa w swoim posługiwaniu i trosce o przestrzeganie kościelnego prawa nie zapominali o przypominaniu kaznodziejskich obowiązków. Arcybiskup Mikołaj Trąba w swoim zbiorze prawnym z 1420 roku normował zasady życia kościelnego, nie zapominając o kaznodziejstwie. Mówiąc o urzędzie kaznodziejskim wskazywał na obowiązki z niego płynące oraz treści religijnego nauczania. Według tych postanowień duszpasterze mieli wyjaśniać prawdy wiary zawarte w Składzie Apostolskim, obowiązek wielkanocnej spowiedzi, udział we mszy św. i kult Eucharystii. Prawodawca nakładał ten obowiązek najpierw na biskupów, którzy winni zadbać o czysty przekaz wiary, z tego obowiązku wypływa uważne dobieranie i upoważnianie do głoszenia sprawdzonych kaznodziejów.

Postacią jednego spośród arcybiskupów gnieźnieńskich kardynałem Bernardem Maciejowskim zajął się studiujący na Uniwersytecie Jagiellońskim ks. Jan Obląk. 17 sierpnia 1948 roku uzyskał tytuł doktora teologii w zakresie historii Kościoła. Ks. Obląk – kapłan diecezji tarnowskiej trafił 12 sierpnia 1949 roku do Olsztyna i tam rozpoczął pracę w Wyższym Seminarium Duchownym. Kolejne miejsca posługi kapłańskiej wiodą go aż do podjęcia posługi biskupa diecezjalnego w Kościele warmińskim w 1982 roku, posługa ta zakończyła się ze śmiercią biskupa Jana Obląka w 1988 roku.

W dwudziestolecie śmierci Biskupa warmińskiego wydania jego doktoratu podjął się ks. dr Jerzy Górny – protonotariusz apostolski. Praca została poddana korekcie przez ks. bp. prof. dr. hab. Juliana Wojtkowskiego – niezaprzeczalny autorytet w zakresie historii i patrologii. We *Wprowadzeniu* (s. 5) Arcybiskup Metropolita Warmiński Wojciech Ziemba przywołuje racje publikacji doktoratu sprzed 60 lat: „Minione od napisania sześćdziesięciolecie nie ujęło jej wartości. Dlatego w dwudziestolecie śmierci Autora [...] oraz czterechsetlecie śmierci Prymasa Polski Bernarda Kardynała Maciejowskiego ukazuje się jej pierwsze wydanie”.

Autor trafnie dobrał bohatera swojej pracy, sam pełniąc posługę w powojennej Polsce musiał dostrzegać zagrożenia i niebezpieczeństwa ateizacji. Kard. Maciejowski wchodzi w historię Kościoła katolickiego w Polsce w epoce po Soborze Trydenckim. Sobór Trydencki z 1545–1563 r. wypracował zasady według których przez kolejne wieki, aż do Soboru Watykańskiego II realizowano głoszenie słowa Bożego. W tym ostatnim bp Jan Obląk brał udział, jako uczestnik drugiej i czwartej sesji. Wśród obowiązków wskazywanych biskupom za najważniejsze Sobór Trydencki uznał kaznodziejstwo. Słabość ówczesnego Kościoła wynikała m.in. z nieznamomości prawd wiary przez wiernych, a co więcej niejednokrotnie przez głosicieli.

W Polsce epoki renesansu znalazło się wielu wybitnych pasterzy wskazujących zasady głoszenia kazań a co za tym idzie kształtowanie postaw moralnych. Poza przypomnieniem proboszczom o obowiązku głoszenia kazań w niedziele, święta, w Adwencie, Wielkim Poście, a również dwa dni poprzedzające niedzielę zwracano uwagę, że zasadniczym celem przepowiadania ma być zachęta do pielęgnowania cnót życia chrześcijańskiego. Praktykowanie cnót chrześcijańskich i obrona przed wadami i grzechami miała być ukazywana w perspektywie nagrody i kary w życiu wiecznym. Szczególną rolę w recepcji zaleceń soboru Trydenckiego odegrał kardynał Bernard Maciejowski. Konsekrowany na biskupa 23 maja 1588 roku w Łowiczu biskup łucki, krakowski, a wreszcie arcybiskup gnieźnieński wydał w 1601 r. *List pasterski*, który stał się ważnym elementem realizowania pasterskiej posługi Kościoła w Polsce na kolejne dziesiątki lat. Autor wyjaśnił w swoim dokumencie, że podstawowym celem głoszonego słowa Bożego powinno być nauczanie prawd wiary i środków koniecznych wszystkim do zbawienia. Podstawę nauki

objawionej upatruje ówczesny biskup krakowski w Modlitwie Pańskiej, Symbolu Apostolskim, dekalogu i sakramentach świętych. Kaznodzieja winien objaśniać rolę sakramentów świętych zgodnie ze wskazaniami Kościoła, skuteczności ich działania i czasu ich przyjmowania. Poza nauczaniem prawd wiary i moralności chrześcijańskiej w formie kazań przedpołudniowych należy podjąć także trud katechizacji. Warto podkreślić, że prawodawcy zwracali uwagę, że treść przepowiadania winna być dostosowana do możliwości przyjęcia jej przez wiernych, tak by nie byli pozbawieni owoców spotkania ze słowem Bożym. Biskup Maciejowski zwracał uwagę, aby pozytywnie zachęcać do pogłębiania pobożności wobec Boga, jednocześnie zachęcał do uległości wobec przełożonych, szacunku i miłości wobec bliźnich, cierpliwości, pokory, trzeźwości itd. Biskup krakowski zauważa, że mówiąc o grzechach i wadach kaznodzieja winien wykazać się szczególną roztropnością, aby nauczanie nie było publicznym potępieniem konkretnych osób, lecz zła ze względu na odrazę do grzechu. Dostrzegając wielkie niebezpieczeństwo ignorancji religijnej Prymas wskazuje, aby duszpasterze pouczali wiernych o prawdach wiary nie tylko w kazaniach w niedziele i święta, ale także przy innych okazjach; szczególnie przy kołędzie. *Pastoralna* została zalecona jako obowiązująca dla całej prowincji na synodzie prowincjalnym w Piotrkowie w 1607r. Rok później Stolica Apostolska zatwierdziła dokument kard. Maciejowskiego jako podręcznik pastoralny obowiązujący dla całej Polski.

Prymas Maciejowski zostawił po sobie świadectwo pasterza odpowiedzialnego za powierzoną sobie owczarnię. W przeciwieństwie do swoich poprzedników i kilku następców nie miał talentów politycznych. W jednym z rozdziałów swojej pracy doktorskiej *Senator Rzeczypospolitej* (s. 71–75) ks. Obłak pisze o jego braku zdolności dyplomatycznych dodając jednak: „W życiu państwowym brał żywy udział. Jako biskup zasiadał w senacie Rzeczypospolitej, będąc zawsze obecnym na jego posiedzeniach. Stanowisko swoje senatora wykorzystywał przede wszystkim dla obrony praw Kościoła i duchowieństwa” (s. 71). Ten przywołany krótki fragment wskazuje jakim językiem posługiwał się doktorant, który zdążył jeszcze obronić swoją pracę na Uniwersytecie odnowionym przez św. Jadwigę królową, a pozbawionym wydziału teologicznego przez władze komunistyczne powojennej Polski.

Praca ks. Obłaka wpisuje się w refleksję nad spuścizną reformy Kościoła w Polsce, który zwycięsko wyszedł z próby reformacyjnego

podziału. Dla Kościoła na Warmii jest to także kolejny element budowania swojego dziedzictwa. Biskup Obłak, który przybył z diecezji tarnowskiej pozostawił po sobie między wielu innymi dokonaniai dwutygodnik diecezjalny „Poślaniec warmiński”.

Praca została wydana z wielką starannością i dbałością o szatę graficzną i szczegóły. Praca została opublikowana wraz z ocenami promotorów. Zawiera ona *Alfabetyczny wykaz osób* (s. 85–88) co podnosi jej walor naukowy. Wobec czasu, który przeminął publikacja jest świadectwem epoki. Nade wszystko jest jednak okazją do przybliżenia postaci tak wielkiego Kardynała, jak również następcy na stolicy warmińskiej Prymasa Polski Józefa Kard. Glempa

*ks. Jerzy Swędrowski*